

Węgierska akademia

(Inf. wł.)

Z okazji 40 rocznicy istnienia Węgierskiej Republiki odbędzie się dziś, w sobotę o godz. 18 w sali Marmurowej Nowego Ratusza w Poznaniu centralna akademia.

W akademii udział wezmą m. in. delegaci WRL z ambasadorem Janosz Kationa na czele. Referat wygłosi mgr Antoni Czubiński — adiunkt UAM. (an)

Cena 50 gr

Głos

WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Eksportowe
sensacje
drobnej
wytwórczości
str. — 4.

Rok XV Wydanie AB

Poznań, sobota, 21 marca 1959

Nr 68 (4706)

Przemówienie końcowe Władysława Gomułki na III Zjeździe PZPR

Na zakończenie III Zjazdu PZPR — I sekretarz KC Władysław Gomułka wygłosił przemówienie, którego tekst drukujemy niżej. Z przebiegiem ostatniego dnia obrad III Zjazdu zapoznaliśmy czytelników w numerze wczorajszym.

Nowo wybrany jednomyślnie III Zjazd naszej partii przez III Zjazd Partii Komitet Centralny odbył swoje pierwsze posiedzenie i wybrał jednomyślnie Biuro Polityczne, I Sekretarza Komitetu Centralnego, Sekretariat Komite-

III Zjazd naszej partii przedzany kilkumiesięczną dyskusją nad wytycznymi rozwoju Polski i sprawami partii przyniósł bogaty plon. Wytyczył on program rozwoju naszego kraju we wszystkich

Na budowę szkół „Tysiąclecia”

ŁÓDŹ (PAP)

Pracownicy Zakładów Przemysłu Gumowego w Łodzi postanowili niezależnie od indywidualnego opodatkowania się pracowników tych zakładów na ten cel przeznaczyć na budowę szkoły Tysiąclecia część wygosparowanego funduszu zakładowego. Na nadzwyczajnych posiedzeniach samorządów robotniczych, które odbyły się w tej sprawie we wszystkich fabrykach tej branży, postanowiono w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia szkołę wnieść przy sanatorium przeciwgruźliczym w Rabce.

Również harcerze woj. łódzkiego włączyli się do ogólnonarodowego budownictwa szkół 1000-lecia. Zobowiązali się oni z własnych funduszy, uzyskanych ze zbiórki makulatury, szmat, złomu i butelek zakupić materiały i własnoręcznie, przy pomocy fachowców opłaconych z zebranych funduszy wnieść szkołę Tysiąclecia we wsi Wiączyn Górny w pow. Łódź. Dokumentację technicz-

na tej szkoły zobowiązał się wykonać w czynie społecznym inż. Jankowski z zarz. inwestycji szkolnych przy Kuratorium Szkolnym woj. łódzkiego.

Delegacja KPZR na III Zjazd odjechała do Moskwy

WARSZAWA (PAP)

Wczoraj rano odleciała samolotem z Warszawy, udając się w drogę powrotną do swego kraju, delegacja Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na III Zjazd PZPR, której przewodniczył członek Prezydium i sekretarz KC KPZR Mikołaj Ignatow.

Delegację na lotnisku zęgnali: członkowie Biura Politycznego KC PZPR I sekretarz Komitetu Centralnego — Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Ignacy Łoga-Sowiński i Edward Ochab, członkowie KC PZPR: Ostap Dłuski, Henryk Jabłoński, Marian Naszkowski i Jerzy Sztachelski.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Piotr Abramowicz wraz z członkami ambasady.



Biuro Polityczne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Na zdjęciu: Od lewej: Stefan Jędrzychowski, Edward Ochab, Zenon Kliszko, Marian Sychalski, Aleksander Zawadzki, Władysław Gomułka, Edward Gierek, Józef Cyrankiewicz, Adam Rapacki, Roman Zambrowski, Jerzy Morawski i Ignacy Łoga-Sowiński.

CAF — fot. Z. Wdowiński

Polskie kryształ do trzech części świata

WROCLAW (PAP)

Dużym powodzeniem na rynkach zagranicznych cieszą się kryształy z Huty „Julia” w Szklarskiej Porębie. Kryształowe kieliszki, karafki, flakony, dzbanki i kosze na owoce wysyła się stąd do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Brazylji, Anglii, Grecji i Norwegii. Ostatnio hucie przybył nowy klient zagraniczny — Australia. Najpoważniejszą jednak odbiorcą są Stany Zjednoczone.

W ciągu bieżącego roku Huta „Julia” wyśle zagranicę około 110 ton kryształów, z czego 30 ton już w pierwszym kwartale. Ogółem 30 proc. produkcji rocznej tego zakładu przeznacza się na eksport.

Goście z Paryża na Ziemiach Zachodnich

(API)

Dnia 18 bm., przybyli do Polski z dziesięciodniową wizytą dwaj członkowie Francuskiej Rady Krajowej Stowarzyszenia Obrony Granic na Odrze i Nysie Łużyckiej. Są to: redaktor Michał Grojnowski i Tadeusz Jagoszewski z Paryża.

Celem ich wizyty jest poznanie osiągnięć Ziemi Zachodnich oraz zbadać możliwości współpracy Polonii francuskiej z krajem. W poniedziałek obaj goście udają się w podróż na Pomorze Zachodnie m. in. odwiedzając Szczecin.

Dużym powodzeniem cieszą się wczasy w dolnośląskich ośrodkach

WROCLAW (PAP)

Kilkanaście tysięcy osób z całego kraju przebywa obecnie na wczasach w najpiękniejszych miejscowościach Dolnego Śląska.

W Polanicy, Dusznikach i Kudowie śniegu nie ma już zupełnie. Panuje tu piękna, słoneczna pogoda. Toteż większość wczasowiczów spędza czas na spacerach po okolicznych górach i na opalaniu się. Dużym powodzeniem cieszą się urządowni do klubów wczasowych, w których można napić się kawy, przeczytać gazety, potańczyć i obejrzeć program telewizyjny. Szczególnym powodzeniem cieszy się otwarty niedawno w Polanicy nowoczesnie urządzony klub wczasowy „Columbina”.

Na brak rozrywek nie mogą również narzekać wczasowicze przebywający w Karpaty i Szklarskiej Porębie. W

wielu domach zainstalowano aparaty telewizyjne, bardziej zapaleni amatorzy białego szaleństwa jeżdżą jeszcze na nar-

WVW bokserkie
mistrzostwa
Polski

19 bm. w ćwierćfinałowych walkach o indywidualne Mistrzostwa Polski w Boksie padły następujące wyniki:

W wadze średniej Ed. Dampc (W-wa) pokonał Glinieckiego (Gdańsk).

Przed czasem zakończono cztery spotkania w wagach ciężkich. Przez tko wygrał niespodziewanie agresywny Polak (Kat.) z Kieciem (W-wa) oraz reprezentanci wagi ciężkiej: Branicz (W-wa) w starciu z Kieszowskim (Bydł.), Guginiewicz (Gdańsk) z Misakiem (Łódź) i Jędrzejewicz (Kat.) z Drewniczem (Lubl.). Tadeusz Grzelak (Poznań) jednogłośnie, po ciężkiej walce pokonał na punkty opanarmina Zuchowskiego.

Do jednej z niespodzianek można zaliczyć walkę w wadze półśredniej, w której Zyla (Kielce) wyeliminował renomowanego Mrówkę z Wrocławia. Ze znanych pięściarzy do walk półfinałowych zakwalifikowali się m. in. Gutman, Kulesza, Walczak, Słowakiewicz, który zwyciężył Wasilewskiego (Poznań), Walasek i obiecujący Ochman. (p)

Pogoda nadal utrzymuje się

WARSZAWA (PAP)

Polska nadal znajduje się pod wpływem wielkiego układu wyżowego, który zalega prawie nad całą Europą. Stąd też w całym kraju będzie jutro w dalszym ciągu pogodnie, przy niewielkich zachmurzeniach na zachodzie, gdzie zresztą ma być najcieplej — ok. 14 st. na pozostałych obszarach kraju ok. 18 st. ciepła.

tach w wyższych partiach gór. W ostatnim okresie w dolnośląskich ośrodkach wczasowych poprawiło się znacznie zaopatrzenie w najbardziej poszukiwane artykuły. W tym roku w Szklarskiej Porębie, Karpaty, Świeradowie i Kudowie zostaną otwarte dalsze nowe sklepy, kawiarnie, bary samoobsługowe.

Niecierpliwy pasażer

BIAŁYSTOK (PAP)

Mieszkaniec miejscowości Czyże w woj. białostockim — Władysław Gawel, usiłował wyskoczyć z autobusu PKS. Niecierpliwy pasażer doznał bardzo dotkliwych obrażeń, w wyniku których zmarł po kilkunastu godzinach w Ośrodku Zdrowia w Ciechanowcu.

Za nadużycia w Żegludzie Gdańskiej kary więzienia i grzywny

GDAŃSK (PAP)

W czwartek późnym wieczorem zakończyła się trwająca 132 dni rozprawa przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku przeciwko 18 osobom oskarżonym o popełnienie nadużyć w Żegludzie Gdańskiej. Akt oskarżenia zarzucał byłym pracownikom żeglugi działania na szkodę przedsiębiorstwa, wystawianie fikcyjnych zleceń zakupów itp. W okresie od stycznia 1956 r. do października 1957 r. oskarżeni przywłaszczali różne materiały i gotówkę w wysokości przeszło 900 tysięcy złotych.

Sąd skazał głównego sprawcę nadużyć, byłego kierownika kontroli technicznej przedsiębiorstwa — Witolda Przybyłowskiego na 11 lat więzienia i 25 tys. zł grzywny, byłego dyrektora Żeglugi Gdańskiej — Zbigniewa Ciechanowskiego na 9 lat więzienia i 40 tys. zł grzywny. Pozostali oskarżeni otrzymali kary od ośmiu lat do jed-

tu Centralnego oraz powołał Centralną Komisję Kontroli Partyjnej.

Pozwólą towarzysze, że przed stawie im pierwsze decyzje i uchwały Komitetu Centralnego, dotyczące tych właśnie spraw.

Otóż Komitet Centralny wybrał Biuro Polityczne. (Skład Biura Politycznego podajemy na zdjęciu).

Skład osobowy Biura Politycznego, delegacji III Zjazdu przyjęli hucznie i długo nie milkącymi oklaskami.

Jak z odczytanej listy wynika, Komitet Centralny rozszerzył skład Biura Politycznego do liczby 12 osób powołując nowych członków w osobach towarzyszy: Edwarda Gierka, Zenona Kliszki i Mariana Sychalskiego.

Komitet Centralny dokonał też wyboru I sekretarza Komitetu Centralnego w osobie towarzysza Władysława Gomułki. (Huczne i entuzjastyczne oklaski).

Towarzysze!

III Zjazd naszej partii zakończył swą pracę. W ciągu 9 dni rzeczowej i wszechstronnej dyskusji omówiliśmy wszystkie węzłowe problemy rozwoju naszego kraju oraz działalności naszej partii. Chciałbym wyrazić gorące podziękowanie wszystkim towarzyszom, pracownikom politycznym i technicznym, którzy przyczynili się do zorganizowania prac Zjazdu i zapewnili sprawny jego przebieg.

nego roku więzienia — zapłać również wysokie grzywny. Maksymilian Malinski został uniewinniony.

Nowa substancja żywnościowa

SZTOKHOLM (PAP)

Uczonym szwedzkim udało się wyprodukować nowy rodzaj bardzo bogatej w proteiny mączki rybnej. Wkrótce uruchomionych będzie kilka fabryk, które przystąpią do produkcji na wielką skalę tego nowego artykułu żywnościowego. Świeże mięso lub śniegie ryby mają około 15 proc. substancji białkowej, podczas gdy mączka rybna wyprodukowana przez uczonych szwedzkich będzie zawierała do 85 proc. tych substancji.

Według danych statystycznych ONZ, około 65 proc. ludzi żyjących dziś na świecie jest niedożywionych.

dziejach życia naszego narodu a zarazem program działalności naszej partii na okres najbliższych siedmiu lat.

Zjazd nasz był wyrazem kon solidacji i jedności partii na podstawie dalekowszerechnego marksistowsko-leninowskiej polityki. Linia polityczna narysowana w uchwałach naszego Zjazdu odpowiada jak najbardziej interesom i dążeniom klasy robotniczej narodu polskiego. Stanie się ona niewątpliwie drogowskazem walki i działania całej partii i całego ludu pracującego. Zjazd nasz jest wyrazem niezłomnej solidarności i braterstwa łączącego nas ze wszystkimi partiami komunistycznymi świata, ze wszystkimi krajami obozu socjalistycznego, łączącego nas pod sztandarem proletariackiego internacjonalizmu w naszej wspólnej walce o utrwalenie pokoju między narodami o zwycięstwo sprawy postępu, wolności narodów i socjalizmu.

Jedność ideowa łącząca nas z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, z całą rodziną bratnich komunistycznych i robotniczych partii była i będzie zawsze źródłem naszej siły.

Towarzysze! Wychodzimy z sali obrad III Zjazdu pełni ufności w nasze siły, zwracając wewnętrznie i przekonani o słuszności drogi, którą przed sobą wytyczyliśmy. Czekamy wielką, trudną i zarazem twórczą pracę. O wartości i znaczeniu uchwał naszego Zjazdu decydować będzie ich realizacja w praktyce. Ponieważ więc uchwały III Zjazdu naszej partii w milionowe masy narodu, sprawy, żeby zapadły one głęboko w serca i umysły klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w miastach, wsiach naszej ojczyzny. Przekuwajmy je w czyn w codziennym trudzie wraz z całym narodem. Tylko bowiem czynny udział w historii narodów. Wznośmy coraz wyżej piękny gmach Polski socjalistycznej.

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, awangarda narodu polskiego! Niech żyje międzynarodowa solidarność klasy robotniczej i niezłomna jedność światowego obozu socjalizmu! Niech żyje pokój między narodami świata! Niech żyje i zwycięża socjalizm! Niech żyje nieśmiertelna nauka Marksa i Lenina!

Okrzyki wzniezione przez Władysława Gomułkę zostały entuzjastycznie podchwyczone przez delegatów III Zjazdu i zebranych gości. III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zakończony został wspólnym oświeczeniem Międzynarodówki.



Premier Macmillan przybył do Waszyngtonu

WASZYNGTON (PAP)

W czwartek przybył do Ottawy do Waszyngtonu premier brytyjski Macmillan celem odbycia rozmów z prezydentem USA Eisenhowerem. Został on powitany na lotnisku przez wiceprezydenta USA — Nixona.

W krótkim przemówieniu powitał Nixon oświadczył, iż rząd USA z uznaniem ocenia wysiłki premiera brytyjskiego na rzecz zachowania pokoju na świecie.

W odpowiedzi premier brytyjski oświadczył, iż w Moskwie, Bonn i Paryżu przeprowadził „bardzo gruntowne i przyjazne dyskusje” nad sytuacją międzynarodową. Obecnie — oświadczył on — pragniemy kontynuować omawianie tych problemów.

Mówiąc o swej podróży do Moskwy Macmillan powiedział, iż Związek Radziecki zdaje sobie sprawę, iż ma on z Zachodem wspólny cel związany z koniecznością uniknięcia wojny.

Uzyskaliśmy w Moskwie potwierdzenie tego, że sporne problemy powinny być rozwiązywane w trakcie rokowań, a nie przy pomocy użycia siły. Macmillan powtórzył swoje oświadczenie, iż stoi na stanowisku prowadzenia „poważnych” rokowań opartych na pełnym poznaniu punktów widzenia i pozycji obydwu stron.

Macmillan wyraził nadzieję, iż w trakcie swych rozmów z Eisenhowerem opracowana zostanie „wspólna pozycja oparta na rozsądku”, która zabezpieczy „siłę i jedność wolnego świata”.

Komunikat o pobycie radzieckiej delegacji rządowej w Indiach

MOSKWA (PAP)

W Moskwie opublikowano komunikat o pobycie delegacji rządowej ZSRR w Indiach, która na zaproszenie rządu indyjskiego przebywała w tym kraju od 24 lutego do 19 marca br. Na czele delegacji stał członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. A. Andrejew.

Komunikat stwierdza, że wszędzie, gdzie przebywała delegacja, spotykała się ona z serdecznym przyjęciem. Odbyła ona szereg rozmów z premierem Indii Nehru oraz innymi przywódcami indyjskimi. Podczas odbytych rozmów omówiono szereg ważnych problemów międzynarodowych jak sprawa rozbrojenia, traktatu pokojowego z Niemcami, problem berliński, utworzenie strefy beżatowej w południowo-wschodniej Azji i basenie Oceanu Spokojnego, sprawa przerwania doświadczeń z bronią jądrową, oraz problem zawartych ostatnio dwustronnych porozumień wojskowych między USA a Pakistanem, Turcją i Iranem. Obie strony wyraziły zgodę na kontynuowanie wysiłków w celu osłabienia napięcia międzynarodowego i zachowania pokoju.

Przy przybyciu do Indii delegacja radziecka wręczyła premierowi Nehru pismo, w którym wyjaśniono międzynarodowe znaczenie 7-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR. W piśmie tym zawiadomiono również o zgodzie rządu radzieckiego w sprawie okazania Indiom pomocy w budowie rafinerii naftowej i w sprawie współpracy w rozwoju przemysłu farmaceutycznego Indii.

Tłumaczy jednocześnie na 12 języków

MOSKWA (PAP)

Dziennik „Izwestia” donosi, że zespół jednego z laboratoriów konstrukcyjnych maszyn elektronowych Akademii Nauk ZSRR pracuje nad stworzeniem „maszyny — pamięci” zdolnej do „zapamiętywania” całych słowników języków obcych. Już obecnie, zbudowane w laboratorium urządzenie pamiętające 4 miliony słów zwykłego tekstu i może go „zachowywać w pamięci” przez 50 — 100 lat.

Nie więc dziwnego, że maszyna — tłumaczka o tak szybkim działaniu i fenomenalnej pamięci potrafi tłumaczyć jednocześnie na 10—12 języków.

premier Macmillan jest gorącym zwolennikiem utworzenia strefy ograniczonych zbrojeń, natomiast pozostali sojusznicy zachodni wykazują w tej sprawie rezerwę. Przypuszczają się, że także ten problem będzie nastrojał wiele kłopotu Macmillanowi w czasie jego rozmów z Eisenhowerem.

Zachód proponuje przerwę w obradach genewskich

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi z Genewy agencja Associated Press, Stany Zjednoczone i W. Brytania oznajmiły, iż zaproponowały przerwanie na okres trzech tygodni obrad genewskiej konferencji mocarstw atomowych, poświęconej sprawie przerwania prób z bronią jądrową.

Według źródeł, na które powołuje się korespondent Associated Press, mocarstwa zachodnie pragną podczas proponowanej przerwy dokładnie uzgodnić między sobą jakieś nowe propozycje, które przedstawiłyby po wznowieniu obrad.

Postęp w obradach konferencji hamuje od dłuższego czasu sporna sprawa procedury działania międzynarodowego systemu kontroli. Nie osiągnięto także zgody w kwestii rekrutacji personelu posterunków kontrolnych.

Wybory w Płn. Rodezji

LONDYN (PAP)

Mimo napiętych stosunków między ludnością białą i kółem, w Północnej Rodezji odbywają się wybory do nowej Rady Ustawodawczej. Powstała nowa propozycja, że zwycięstwo w tych wyborach odniesie Zjednoczona Partia Federalna, na której czele stoi premier Federacji Centralnej Afryki Roy Welensky. Partia ta liczy na uzyskanie 16 mandatów spośród 22, które mają być obsadzone w drodze wyborów.

Na 22 miejsc obieralnych w Radzie Ustawodawczej Północnej Rodezji 14 zajmują Europejczycy, a tylko 8 przedstawiciele ludności afrykańskiej. Jedną z partii Północnej Rodezji, Kongres Narodowy „Zambia”, która wzywała do bojkotu wyborów została rozwiązana przez władze, a jej przywódca został aresztowany. Mimo to Afrykański Kongres Narodowy Północnej Rodezji którego postępowe skrzydło stanowiła „Zambia” wysunął 4 kandydatów. W wyborach do Rady Ustawodawczej kandyduje również nowo utworzona Liberalna Partia Afryki Środkowej i Partia Dominium.

W politycznych kołach Londynu przywiązuje się wielkie znaczenie do wyników wyborów w Północnej Rodezji, ponieważ w przyszłym roku ma zostać rozstrzygnięta sprawa przyznania niepodległości Federacji Centralnej Afryki.



OBRADEY KC FPK

W czwartek rozpoczęło obrady Plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej. Plenum KC FPK obraduje w Genewie.

GRIVAS ODBIĄCZONY

Przywódca cypryjskiej organizacji wyzwoleńczej EOKA pułkownik Grivas, który w tym tygodniu witał był triumfalnie w Atenach po zakończeniu walk na Cyprze został odznaczony przez króla Grecji Pawła orderem za odwagę i wielkim krzyżem świętego Jerzego.

201 JAJ — NA OSOBE

W roku ubiegłym w Niemczech Zachodnich przeciętnie każda osoba spożyła 201 jaj. Konsumpcja jaj w ciągu ostatnich 8 lat w NRF wzrosła w stosunku rocznym o 11 sztuk na głowę.

WYSTAWA POLSKIEJ GRAFIKI W NR

W ośrodku kultury polskiej w Berlinie demokratycznym otwarta została wystawa prac polskiej grafiki Marii Hiszpańskiej-Neumann. Wystawa obejmuje 7 szkiców z Ravensbrück i Neuburgu, 35 drzeworytów i sztychów.

DEBRE UDARZE SIĘ DO ALGERII

W Paryżu podano do wiadomości, że w najbliższą niedzielę uda się do Algierii z 48-godzinną wizytą premier Francji Debre, któremu będzie towarzyszyło kilku członków jego gabinetu.

PREMIER GHANY — OJCEM

Zona premiera Ghany, Nkrumah, Egipcjanka z pochodzenia, urodziła pierwszego syna. Jak wiadomo, premier Nkrumah wstąpił w związek małżeński na jesieni 1957 roku.

PLAMY NA SŁONCU

Czechosłowacki obserwatorium astronomiczne w Pradze podało, że na Słońcu można obecnie obserwować kilka grup plam. Dwie z nich można dostrzec nawet gołym okiem. Długosć największej plamy przewyższa 250 tys. km.

WYROKI NA KUBIE

Z Hawany donoszą, że 19 bm., w Santa Clara wykonano wyroki śmierci na 7 byłych żołnierzach i policjantach byłego reżimu Batisty.

REMILITARYZACJA NIEMIEC ZACHODNICH

Jak podało brytyjskie ministerstwo obrony, od 1 kwietnia br. w Gissen (NRF) stacjonować ma pierwsza jednostka Bundeswehry, wyposażona w amerykańskie rakietki atomowe typu „Honest John”.

Rozmowy włosko-niemieckie

BONN (PAP)

Wczoraj przybyli tu premier Włoch Segni i minister spraw zagranicznych Pella. Spotkają się oni z kanclerzem Adenauerem, ministrem spraw zagranicznych von Brentano i innymi politykami zachodnio-niemieckimi.

Włoscy mężowie stanu bawiłi przez dwa dni w Paryżu, gdzie przeprowadzali rozmowy z premierem Debre i ministrem spraw zagranicznych Couve de Murville. Przedmiotem rozmów był przede wszystkim problem Berlina i Niemiec. Te same zagadnienia będą na porządku dziennym rokowań polityków włoskich z politykami zachodnio-niemieckimi.

Związek Radziecki ponownie wzywa do rokowań

Konferencja prasowa premiera Chruszczowa

MOSKWA (PAP)

W czwartek, 19 bm. odbyła się na Kremlu konferencja prasowa, na której przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. Chruszczow, złożył oświadczenie w sprawie stanowiska rządu radzieckiego wobec problemu rokowań między Wschodem i Zachodem oraz udzielił odpowiedzi na pytania dziennikarzy radzieckich i zagranicznych, którzy na konferencji prasowej było obecnych ponad 500.

— Oświadczamy — powiedział szef rządu radzieckiego — że jedynym celem propozycji rządu radzieckiego jest położenie kresu po zostaniu drugiej wojny światowej, normalizacja sytuacji w Berlinie i w całych Niemczech, a tym samym, zapoczątkowanie procesu likwidacji „zimnej wojny”.

N. S. Chruszczow stwierdził, iż zadowolony jest, że radziecki projekt traktatu pokojowego z Niemcami, jak również projekt normalizacji stosunków w Berlinie, spotkały się

z uznaniem i poparciem w wielu krajach.

— Tym samym — powiedział Chruszczow — zostanie zapoczątkowany proces usuwania ze stosunków między państwami wszystkiego, co utrudnia normalizację tych stosunków, pokojowe współistnienie państw o różnych systemach społecznych.

Następnie Chruszczow powołał się na przemówienie prezydenta Eisenhowera z 16 bm., podkreślając, że prezydent poparł idee rokowań. Zdaniem N. S. Chruszczowa, wszystkie wypowiedzi potwierdzają żywotność i aktualność propozycji radzieckich.

— Wzywamy rządy — powiedział Chruszczow — wszystkich krajów, które uczestniczyły w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim, aby wzięły udział w rokowaniach, uregulowały aktualne problemy, za warły traktat pokojowy z Niemcami. Jeśli rządy zachodnie mają rozsądne propozycje, gotowi jesteśmy je przedyskutować na równi z naszymi propozycjami. Narody oczekują i są pełne nadziei, że zdrowy rozsądek zwycięży w polityce USA i innych państw zachodnich, państw, które były naszymi sojusznikami w drugiej wojnie światowej.

Premier Chruszczow oświadczył, że ZSRR nie zamierza podejmować żadnych akcji i, jeśli mocarstwa zachodnie odmówią zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami oraz prowadzenia rokowań — wówczas ZSRR zdecydowanie się na zawarcie traktatu pokojowego z NRF i zapożyczenie innym państwom, podzielającym jego stanowisko, by podpisywały ten traktat.

Nawiązując do informacji, że spotkanie ministrów spraw zagranicznych ma być podobno zwołane 11 maja br., Chruszczow oświadczył, że gotów jest zgodzić się na tę datę, o ile zostanie ona zaproponowana.

LONDYN (PAP)

Według opinii komentatora agencji Reutersa, Johna Earle, po czwartkowej konferencji prasowej premiera Chruszczowa, zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych około 11 maja można właściwie uważać za rzecz pewną.

W londyńskich kołach dyplomatycznych — stwierdza komentator — podkreśla się umiarkowany ton wypowiedzi premiera Chruszczowa. Koła te uważają, iż przed konferencją ministrów spraw zagranicznych jeśli będzie mogła być zwołana, należy wyjaśnić dwie sprawy: jej skład i jej porządek dzienny.

Kanadyjski portret Straussa

Minister obrony NRF Franciszek Józef Strauss uchodzi, dzięki poglądom, które reprezentuje, a również dzięki tzw. aparycji — za okaz typowego Niemca. Nie zawsze wpływa na to popularność p. Bundeswehrrministra za granicami NRF. Tak więc pisze z Kanady jeden z czytelników magazynu hamburskiego „Der Spiegel”:

„Już sama aparycja tego człowieka odpowiada wszystkim wyobrażeniom, które tutaj ludzie mają o Niemca: niskie czoło, szczęką Mussoliniego, kark byki (dosł. Stiernacki) — dokładnie typ prezentowany tutaj jeszcze zawsze w kinie... Było rzeczą żenującą dla mnie przekonać się naocznie (w czasie wywiadu Straussa, Bevana i Grünthera w telewizji — Red.), że Strauss zachował się tak, jak wskazuje na to jego wygląd... W tego rodzaju dyskusjach, (tzn. w telewizji — Red.) ludzie przywykli tutaj odpowiadać tylko na pytania lub wtedy, gdy na nich przypada kolej. Pan Strauss nie zrobił — niestety — z tego niepisanego prawa żadnego użytku, tylko przerywał stałe swoim partnerem. Jego pozbawiony humoru sposób bycia, wraz z fanatycznymi ruchami, pozostawił tutaj bardzo złe wrażenie. (ZAP)

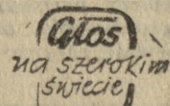
Amerykańskie magazyny w NRF

FRANKFURT (ZAP)

Jak informuje czytelników „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, rząd bński przystępuje do urządzenia sieci składania broni atomowej. Przewiduje się składowanie amunicji rakietowej, głowic rakietowych i broni atomowej pochodzenia amerykańskiego.

Powołując się na koła dorobcze poinformowane „Frankfurter Allgemeine Zeitung” do nosi, iż rząd Adenauera pragnie porzucić z USA odpowiednie porozumienie zapewniające NRF prawo do współdecydowania w sprawach składowanej broni.

GITARY I BAZY



Ostatnio Kongres amerykański uchwalił od dawna już rozpatrywane i zapowiadane włączenie Hawajów do Stanów Zjednoczonych. Prawdopodobnie już w lipcu br., po przeprowadzeniu wyborów, które wyłonią przedstawicieli Hawajów do Izby Reprezentantów i do Senatu, archipelag hawajski wejdzie w skład federacji USA jako pięćdziesiąty stan amerykański.

Wyspy Hawajskie leżą na Oceanie Spokojnym, w odległości 3,9 tys. kilometrów od zachodnich wybrzeży Stanów Zjednoczonych. Łączna ich powierzchnia wynosi 16,700 kilometrów kwadratowych, stolicą jest miasto Honolulu. Archipelag hawajski liczy 380 tysięcy mieszkańców. Pierwotni mieszkańcy Hawajów, Polinezyjczycy z rasy zbliżonej do nowozelandzkiej Maori, wyginieli prawie całkowicie. Obecnie stanowią oni już tylko 3 proc. ogółu ludności. Poza tym Hawaje zamieszkuje tzw. „mieszkańcy”, czyli potomkowie rdzennych Hawajczyków i białych lub Azjałów, oraz Japończyków (38 proc. ludności), Amerykanie i Europejczycy (20 proc.), Chińczycy (7 proc.) i Filipińczycy (13 proc.).

Archipelag hawajski został odkryty w 1778 roku przez angielskiego kapitana Jamesa Cooka. (Zginął on później śmiercią tragiczną, zamordowany przez tubylców). Położone na samym prawie środku Pacyfiku, a więc na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych, Hawaje wcale nie, gdyż już w połowie XIX wieku, zwróciły uwagę Stanów Zjednoczonych. W roku 1893 grupa po'omków młjonarzy amerykańskich, która objęła wówczas władzę na Hawajach, po obaleniu rządów królowej Li-

liukalani, zażądała przyłączenia wysp do Stanów Zjednoczonych. Ówczesny prezydent Grover Cleveland, nie zdecydował się jednak na to. Dopiero w 1900 roku, na mocy uchwały Kongresu, Hawaje zostały podopieczne USA, jako tzw. „terytorium” amerykańskie. Faktyczną władzę na wyspach objął gubernator, mianowany przez prezydenta USA.

W sensacyjnych powieściach i „przebojach” piosenek Hawaje przedstawiane są jako raj na ziemi, gdzie hojna przyroda sama karmi ludzi, gdzie mieszkańcy spędzają dni na bogim lenistwie, pływając w słońcu i baraskując w falach oceanu, a wieczorami śpiewają i tańczą przy dźwiękach słynnych gitar hawajskich. W rzeczywistości życie na Hawajach nie jest wyłącznie sielanką. Jedynie Honolulu przypomina swym wyglądem duże miasto europejskie. Znajdują się tam wielopiętrowe domy, piękne parki, luksusowe hotele i eleganckie sklepy, ale wszystko to zawdzięcza stolicą napływowi milionów amerykańskich, którzy w Honolulu lubią spędzać weekendy. Natomiast robotnicy zatrudnieni na amerykańskich plantacjach ananasów i trzciny cukrowej żyją w trudnych warunkach. Przemyśl, z wyjątkiem cukrowniczego, jest bardzo słabo rozwinięty. Choroby i przedwczesna śmierć zbierają ofiary wśród ludności. Na jednej z wysp archipelagu, Molokai, założono osiedle trędowatych.

Dla Stanów Zjednoczonych Hawaje mają przede wszystkim ogromne znaczenie strategiczne. Istnieje tam największa na Pacyfiku amerykańska baza lotnicza i morska,

Pearl Harbour, dominująca nad wszystkimi niemal szlakami komunikacyjnymi w tym rejonie. Jak ważna jest baza Pearl Harbour z punktu widzenia wojkowego świadczy chociażby fakt, że w grudniu 1941 roku właśnie ją wybrali Japończycy jako cel ataku bombowego, który zapoczątkował działania wojenne na Pacyfiku.

Oprócz Pearl Harbour, na Hawajach znajduje się jeszcze wiele innych baz amerykańskich. Z bazy piechoty morskiej na wyspie Oahu Amerykanie wysłali w ubiegłym roku swe oddziały na Taiwan, na pomoc Czang Kai-szekowi. Lotnisko w bazie marynarki wojennej Barbers Point służy jako miejsce startu i lądowania samolotów kontrolujących działania linii radarowej na obszarze między wyspami Aleuckimi, a wyspami Midway. Poza tym buduje się obecnie na Hawajach 6 wyrzutni rakietowych dla pocisków typu Nike Hercules. Warto też podkreślić, że na wyspach Hawajskich mieści się kwatery główna dowódcy amerykańskich sił zbrojnych na Pacyfiku, admirała Felto.

Przyłączenie Hawajów do federacji ostatecznie przypieczętuje proces militaryzacji tych wysp. Amerykanie zyskują prawo niepodzielnego władania największą na Pacyfiku bazą wojskową. Co jednak zyskają Hawajczycy na sztucznym „doczepieniu” do kraju tak odległego? Wydaje się, że to pytanie mało interesuje rząd Stanów Zjednoczonych, któremu chodzi przede wszystkim o umocnienie potęgi wojskowej USA w rejonie Pacyfiku.

M. J.

Echa III Zjazdu

Z trybuny zjazdowej, dość często padają słowa: „Poznań i Wielkopolska”. I to nie tylko z ust delegatów naszego województwa. Jeszcze częściej omawiane są przez kierowniczych działaczy partii i rządu problemy o znaczeniu ogólnonarodowym, z których jednak wiele

dotyczy bezpośrednio Wielkopolski. Na przykład:

W toku dyskusji przedzjazdowej zrodził się w Poznaniu umotywowany wniosek wybudowania linii kolejowej do Turka. Dlaczego? Wiadomo. Nowe zagłębie przemysłowe: kopalnia, elektrownia, potrzeba transportu olbrzymiej masy materiałów budowlanych, sprzętu, ciężkich maszyn i turbin itp. Samochodami nie wszystko da się przewieźć, wypadnie drożę a i drogi nie są tam do masowego ruchu przystosowane. Trzeba je przebudować.

Aczkolwiek bezpośrednio odpowiedź na ten wniosek jeszcze nie ma, to jednak pośrednio już jest. Udzielił jej na Zjeździe Stefan Jedrychowski, stwierdzając, że:

„Ze względu na przeciążenie programu inwestycyjnego, a także na niedobór szyn i podkładów w pięcioleciu 1961—1965, nie możemy sobie stawiać żadnych poważniejszych zadań w dziedzinie budowy nowych linii kolejowych. Program obejmuje tylko 140 km, przeważnie dokończenia budowy linii rozpoczętych w poprzednich okresach. Poważniejsze projekty... wysuwane w terenie, trzeba będzie odłożyć na okres późniejszy.”

Jak wiadomo, linia do Turka nie była rozpoczęta, nie było jej również w planie. Szanse są raczej mierne.

Na dobrej drodze do załatwienia, sądząc po fragmencie przemówienia sekretarza KC — Jerzego Albrechta, wydaje się być wniosek wysunięty na wojewódzkiej naradzie budowlanych, dotyczący wybudowania w rejonie Konin—Kolo—Turka kilku nowych cegiełń, tak, aby zaspokoić potrzeby inwestycyjne tego zagłębia miejscowymi materiałami budowlanymi. J. Albrecht ujął ten problem szerzej: omówił potrzebę kompleksowego planowania inwestycji w ogóle, wykazując właśnie na przykładzie Konina — jak wiele można by zyskać, zdejmując wierzchnią warstwę gliny, pokrywającą pokłady węgla i kierując ją do cegiełni; ziemię zaś i tzw. martwicę zamiast na haldy można by wywozić nad Wartę, sypanie wały ochronne. (pch)

API informuje:

Sleepingiem do Warny

Działalność Przedsiębiorstwa Wagonów Sypialnych i Restauracyjnych ma zaledwie 12-letnią tradycję. Przed wojną eksploatację tych wagonów przekazało na 99 lat Międzynarodowemu Towarzystwu. Dziś kursują one na 51 liniach krajowych, a w komunikacji zagranicznej — do Moskwy, Berlina, Sztokholmu, Pragi, Budapesztu, Bukaresztu, Belgradu, Sofii i Warny. Pod względem ilości przewożonych osób Polskie Przedsiębiorstwo w Międzynarodowym Towarzystwie (Wagon Lits) zajmuje jedno z pierwszych miejsc w Europie. Rocznie z wagonów sypialnych korzysta ponad pół miliona podróżnych.

Co roku, w okresie letnim, wyjeżdżając na urlop, walczą my o zdobycie miejsca sypialnego — nieraz zresztą bezskutecznie. W tym sezonie wraz z nowym rozkładem jazdy, tj. od 31 maja, zostanie poważnie zwiększona ilość wagonów sypialnych. Tak więc dodatkowe wagony zostaną wprowadzone do kilku pociągów łączących Warszawę z Augustowem, Elkiem, Gdynią, Hielem, Kolobrzegiem, Ustką, Odrą — Portem, Zakopanem itd. Gdynia otrzyma sleepingi w pociągach kursujących do Zakopana. Poza tym, w zależności od potrzeb, wysyłane będą specjalne składki wagonów sypialnych.

W komunikacji zagranicznej oprócz dotychczasowych połączeń, w letnim rozkładzie jazdy kursować będzie wagon sypialny „Orbis” 2 razy w tygodniu do Warny i 2 razy w tygodniu do Karlovych Varów przez Zbrzydowice — Pragę.

Od połowy maja do października specjalne pociągi, złożone z wagonów sypialnych i restauracyjnych, przewozić będą co 2 tygodnie turystów do Warny i co tydzień do Konstancy i Mamaj nad Morze Czarne.

W nowym rozkładzie jazdy przewiduje się wprowadzenie przez PKP wagonów z miejscami do leżenia, tzw. „cou-

Nietowarowy rachunek strat i zysków

Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“

To, gdzie pracujemy, dokąd co dzień spieszymy na siódmą czy na ósmą rano — na zryw się różnie: fabryką, warsztatem, budową, urzędem, filharmonią, PGR-em, PKS-em. Jest tego w całej Polsce kilka set tysięcy, całe krocie zorganizowanych, lepiej lub gorzej wyposażonych i kierowanych organizmów, będących ciągle w ruchu, angażujących jedną trzecią, a czasem więcej, życia dorosłego, pracującego człowieka.

Ta jedna trzecia życia, ma być dla wszystkich również źródłem zadowolenia.

Sześć miesięcy, to w życiu społecznym okres raczej niewielki, a w ciągu 6 tylko miesięcy inspektoraty pracy odkryły w 11 tysiącach zwidywanych przez siebie zakładów pracy ponad 160 tysięcy ciemnych plam, rodzących zmartwienia i kłopoty. W 11

Były na Targach — są w sklepach

18 bm. pisaliśmy o „towarach meteorach” do których należał m. in. tanie, i ładne modele obuwia wiosennego: damskie członka z wytwórni w Radomiu po 200 zł para, po dobre dziewczęce — po 60 zł, męskie z gumowymi ściągaczami na przegubie po 274 zł para itp. Przed 3—2 tygodniami mi rzucono je po raz pierwszy na rynek. W przeciągu 3—4 dni je wykupiono.

Oglądając wystawy sklepów obuwniczych stwierdziliśmy, że członka damskie znowu się pokazały. Jest także w sprzedaży szereg ciekawych modeli męskiego obuwia letniego w cenie już od zł 160. Przeważa typ sandałów i tzw. „dziurkowane”; obuwia wiosennego pełnego, m. in. wspomnianych na wstępie półbutów z gumowymi ściągaczami — nadal brak. (pch)

chottes”, do Berlina i Wiednia.

Wycofano z eksploatacji wagony z przedziałami 4-osobowymi i zastąpiono je nowymi 2- i 3-osobowymi. Wymienia się bieliznę pościelową, koce, poduszki, zasłony okienne itd. W przyszłym miesiącu na szereg trasach konduktorzy sprzedawać będą dzienniki i czasopisma. We wszystkich wagonach sypialnych wprowadza się sprzedaż kawy, herbaty, słodczy, napojów chłodzących, papierosów, a w niektórych, na długich liniach, także posiłków. (API) SZEL

„Święto uczniowskie” kaliskiego ZMS

Z ciekawą inicjatywą wystąpił ostatnio kaliski ZMS. Komisja szkolna komitetu miejskiego tej organizacji przystąpiła do organizowania „Święta młodzieży szkolnej”.

Program tego święta — przewidzianego na koniec roku szkolnego, — będzie bardzo bogaty i urozmaicony. M. in. „kalisey zacy” zorganizują „paradę XXI wieku”, połączone z wystrzeleniem „spatników” i „międzyplanetarnych rakiet kosmicznych”.

Organizatorzy spodziewają się, iż na kaliską „zakładkę” — przybędzie wielu gości z woj. poznańskiego. Udział w niej bowiem zapowiedzieli już m. in. liczne, wielkopolskie drużyny harcerskie. (PAP)

Pierwsza pięćdziesiątka

Rośnie popularność OHP wśród młodzieży. W tym roku ZMS w Poznaniu organizuje cztery hufce, które pracować będą na miejscu, w Katowicach, Białej, Podlaskiej i Szczecinie. OHP rozpoczyna pracę w kwietniu. Do tej pory z naszego województwa zgłosiło się 50 kandydatów, głównie z powiatów: rawickiego, kołskiego i tureckiego.

Dla informacji podajemy, że kandydaci do pracy w OHP muszą mieć ukończonych 18 lat. Zgłoszenia przyjmują komitety powiatowe, miejskie (w Poznaniu) i dzielnicowe ZMS. (mni)

tysiącach, objętych kontrolą fabryk, urzędów, placów budowy i innych przedsiębiorstw czy instytucji, pracują dwa miliony robotników (dane z 1953 roku). W ciągu tych kilku miesięcy, w wyniku przeprowadzonych kontroli zamknięto 140 całych zakładów pracy, 207 oddziałów produkcyjnych w fabrykach oraz ponad tysiąc pojedynczych agregatów i maszyn — do czasu usunięcia różnego rodzaju niedbalstwa i braków, przeczących bezpieczeństwu i higienie pracy zatrudnionych tam ludzi. W blisko 900 wypadkach trzeba było wstrzymać prowadzone roboty: produkcję, budowę, obsługę urządzeń, bo zagrażały zdrowiu lub życiu pracowników. A 1.280 wizytacji związałych było z dochodzeniami w sprawie wypadków przy pracy, lekkich, ciężkich i śmiertelnych. W kilkuset przypadkach drogą inspekcyjnego nakazu skierowano do innych prac ludzi zatrudnionych przy pracach dla nich wzbronionych (w tej liczbie sporo kobiet i młodocianych).

Co roku powstają w różnych miastach, miasteczkach i wsiach nowe zakłady pracy. Z roku na rok poprawia się ich wyposażenie i organizacja, są coraz lepsze, bardziej nowoczesne, wygodne.

Ale nie wszędzie jeszcze tak jest. Nasi projektanci zapomina czasem o zwykłym wentylatorze lub o szerszych nieco oknach dających dużo światła. Ci, którzy asygnują pieniądze na budowę, poskapią grosza na łaźnie, garderobę, elektrofilytry, czy inne urządzenia, ułatwiające pracę. Całe szczęście, że i tutaj jeszcze przed oddaniem takiego obiektu do użytku — inspektorzy pracy weźmą swoje trzy grosze. W 6-miesięcznym okresie który pozwolił sobie wybrać dla uchwycenia jakiegoś miary problemu, 145 nowo zbudowanych obiektów nie dopuszczono do eksploatacji, do czasu, aż inwestorzy lub projektanci uzupełnią w nich braki w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Cały ten kontrolny wysiłek, wkładany w trosce o najwzorniejsze interesy ludzi pracy — spoczywa na barkach niespełna 400 inspektorów głównego inspektoratu ochrony pracy Centralnej Rady Związków Zawodowych. Podlegają im wszystkie — bez wyjątku wszystkie — zakłady pracy w całej Polsce, zarówno produkcyjne, jak też usługowe, administracyjne i inne, bez względu na liczbę zatrudnionych w nich pracowników.

Czterystu inspektorów na wiele tysięcy zakładów i przedsięwzięć, to liczba niezmiernie mała, stanowiąca problem zwłaszcza w takich dziedzinach jak rolnictwo, przemysł terenowy i gospodarka leśna, w których zakłady pracy są niewielkie i rozrzucone w terenie. Dodajmy, że w tych też dziedzinach inspektorzy pracy mają szczególnie wdużyczne pole działania.

Dotychczas kompetencje inspektorów dotyczą jedynie bezpieczeństwa i higieny pracy, skróconego czasu pracy (np. dla kobiet w ciąży), dodatkowych urlopów, zatrudniania kobiet przy pracach dla nich wzbronionych, obejmują nadto całkowity nadzór nad pracą młodocianych. Związki Zawodowe starają się obecnie o rozszerzenie uprawnień inspektoratu pracy na całość zagadnień obejmujących ochronę pracy, a więc dotyczących również wynagrodzeń, urlopów, stosunku pracy.

Tylko, czy niespełna 400 ludzi podoła zwiększonemu obowiązkowi?

Trudna do rozwiązania jest także sprawa bieżącego strażerowania przez kierownictwa zakładów, przepisów dotyczących ochrony pracy. Wielu dyrektorów przedsiębiorstw widzi towary, produkcję, rachunek strat i zysków, a nie dostrzega elementarnych potrzeb swych pracowników, tak jakby ich obowiązki dotyczyły tylko sfery ekonomicznej działalności przedsiębiorstwa, nad którym sprawują kierownicstwo.

Obrazem tego stanu rzeczy jest m. in. fakt wykonywania przez zakłady pracy zarządzeń pomspekcyjnych przeciętnie w 17—18 zaledwie procentach, a

rezultaty — takie, jak w przykądowo podanych wynikach kontroli inspektorów pracy.

Karol RZEMIENIECKI

DAR DELEGACJI KPZR

W imieniu delegacji KPZR na III Zjazd N. G. Ignatow przekazuje w darze na ręce I sekretarza KC PZPR Wiadysława Gomułki — portret Lenina.

CAF — fot. Z. Wdowiński



Aktualne i ważne

Poznajemy nowe prawo lokalowe

Na temat nowego prawa lokalowego odbyliśmy rozmowę z p. G. KOSĄ — kier. Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium Rady Narodowej m. Poznania i p. L. SCHNEIDREM — jego zastępcą. Obaj uczestniczyli w ogólnopolskim seminarium w Warszawie, poświęconym omówieniu tych spraw.

Pytanie: Nowe prawo lokalowe reguluje podobno jedną z najistotniejszych kwestii, mianowicie korzystanie przez mieszkańców wspólnych mieszkań z tzw. przynależności i kuchni.

Odpowiedź: Tak. Przydział uprawnia do wspólnego korzystania z pomieszczeń użytkowych (łazienka, ubikacja, piwnica, strych) i uprawnień tych pozbawiać nikogo nie wolno; spory w tych sprawach rozstrzyga właściwa władza lokalowa. Uprawnienie do wspólnego korzystania z kuchni przysługuje tylko wówczas, gdy wyraźnie o tym mówi przydział. Trzeba rozumieć, że o ile to jest możliwe — uprawnienia takie należy nadawać. Nie może to nastąpić np. wówczas, gdy współnajemca posiada wyłączne prawo korzystania z kuchni, a zajmowana przez niego powierzchnia mieszkalna nie odpowiada normom zaludnienia. Zezwolenie na korzystanie z kuchni jeszcze jednego współlokatora musiałoby się odbyć kosztem tego poprzedniego.

P.: Jeśli już jesteśmy przy wspólnych mieszkaniach — co mówi ustawa na temat ich „rozładowania”?

O.: Stwarza ona możliwości przewidziane w art. 35. Zaczynają one — jako, że jest jednym z ważniejszych: „W przypadkach, gdy część lokalu mieszkalnego zajmowanego przez kilku współnajemców została przez jednego z nich opróżniona, pierwszeństwo do przydziału opróżnionej części lokalu w granicach norm zaludnienia mają ci współnajemcy, którzy zajmują lokal o powierzchni poniżej przysługujących im norm zaludnienia”. Przepis ten nie jest nowością — staraliśmy się go stosować dotychczas — ale stawia jasno kwestie tego rodzaju.

Przy tej okazji warto wymienić art. 48 ustawy, który przewiduje możliwość, w wypadku opróżnienia pomieszczenia, a przez to powstanie wolnej przestrzeni mieszkalnej, swobodnego doboru osoby dokwaterowanej. Przepis ten oczywiście stwarza dużą dogodność i zapobiega z pewnością wielu przykrym nieporozumieniom, choć władzy lokalowej pracy nie ułatwi. Pragnę jednak zwrócić uwagę, że częstokroć ludzie już upraszczają ten przepis sądząc, że uprawniona do tego we wszystkich wypadkach. Tak nie jest, ale trudno w tej chwili o dokładne wyjaśnienia. Wymagałoby to obszernego opisu.

P.: Jakie możliwości istnieją w zakresie przeróbek mieszkań dużych na mniejsze?

O.: Tu nastąpiło złagodzenie dotychczasowych przepisów, które przewidywały przebudowę tylko mieszkań liczących więcej, niż cztery izby. Obecnie może się to odbywać już powyżej 2 izb a w wypadku przeróbek technicznych (wybicie drzwi) bez względu na wielkość. Korzystanie z tego przepisu może wielu ludziom znacznie ułatwić sytuację. Podobnie dużym ułatwieniem może być korzystanie z art. 51, który mówi o zamianach mieszkań. Otoż według tego art. władza lokalowa nie może odmówić zgody na zamianę mieszkań, o ile normy zaludnienia nie zostaną przekroczone. To dotyczy mieszkań samodzielnych. Przy zamianie przynależności z współnajemców wymagana jest zgoda pozostałych najemców ale tylko wówczas, o ile naruszałaby ich uprawnienia lub możliwość korzystania z lokalu lub wspólnych jego urządzeń. I to ludzie nieraz źle interpretują twierdząc, że w każdym wypadku jest wymagana zgoda współnajemców.

Trzeba koniecznie dodać, iż w myśl przepisów nowego prawa uprawnienie platnego, zawodowego pośrednictwa mieszkaniowego i zamianami mieszkań jest karalne. Chodzi tu oczywiście o mieszkania podlegające przydziałowi. Warto o tym wiedzieć. Nie dotyczy to pośrednictwa właściwego organu władzy lokalowej prezydium rady narodowej. (Dokonanie rozmowy nastąpi)

Rozmawiał: Z. M.

Notatki gospodarcze

▲ W Wielkopolsce trwają intensywne przygotowania do rozpoczęcia ogólnej inwentaryzacji środków trwałych w przemyśle, handlu, rolnictwie itp. Prezydium WRN powołuje specjalną komisję inwentaryzacyjną, pełnomocnika oraz biuro do spraw inwentaryzacji. Ta olbrzymia praca — której wynik pozwoli na pełne i prawidłowe oszacowanie wartości majątku narodowego (a w konsekwencji wysokość odpisów amortyzacyjnych) — ma się zakończyć wiosną przyszłego roku.

▲ W Turku, na terenie mającej powstać nowej kopalni odkrywkowej węgla brunatnego, rozpoczęto wstępne prace przygotowawcze. Zagospodarowuje się pomalutko teren, buduje drogi dojazdowe, wykańcza szczegółową dokumentację itp. Wkrótce rozpoczyna się tam wielkie roboty inwestycyjne. (pch)

100 000 telewizorów „Diory”...ale w roku 1965

W zakładach radiowych „Diora” w Dzierżonowie rozpoczęły się przygotowania do uruchomienia produkcji telewizorów. Pierwsza partia tych aparatów opuści zakład pod koniec przyszłego roku. Początkowo będą to „Belwedery”. Konstruktorzy z Dzierżonowa myślą już jednak o budowie nowego, własnego typu. Od 1965 r. załoga „Diory” będzie dostarczać po 100 tys. aparatów telewizyjnych rocznie. (PAP)

Kanał... Odra — Warta?

Kanał Odra — Warta — to brzmie nieco dziwnie. Przecież Warta jest dopływem Odry, gdzie tu potrzebny kanał? Owszem i to bardzo. Transport wodny na trasie Górny Śląsk — Poznań odbywa się dotąd okólną drogą przez Kostrzyn i Gorzów. W rezultacie jest rozwinięty bardzo słabo, znacznie poniżej możliwości i potrzeb.

Rejon Dróg Wodnych w Poznaniu wystąpił niedawno z propozycją skrócenia trasy Górny Śląsk — Poznań poprzez doprowadzenie do tzw. kanałów obrzańskich nowego kanału, rozpoczynającego się na Odrze w okolicy Głogowa lub Nowej Soli. Warunki terenu wskazują na pełną realność tego projektu. Jego ekonomiczną celowość przesądza nie tylko potrzeba uzyskania lepszego połączenia uprzemysłowionego rejonu Poznania z przemysłem górnośląskim (zwłaszcza węgiel oraz nawozy sztuczne z Kędzierzyna), ale i perspektywa powstania w najbliższych latach głowiskiego zagłębia miedziowego. W przygotowywanej wizji lokalnej trasy projektowanego kanału Odra — Warta widać mają udział przedstawiciele wrocławskiego oddziału „Hydroprojektu”. Rejonów Dróg Wodnych z Poznania i Wrocławia oraz „Żegluga na Odrze”. Przewiduje się, że w kosztach budowy nowej drogi wodnej partycypowałyby zainteresowane resorty oraz władze terenu. (Y)

Spotkanie z historią

Nieczesto młodzież ma możliwość zetknięcia się z takim kawałkiem żywej historii, jak to miało miejsce 20 bm. w Liceum im. Paderewskiego w Poznaniu.

Na zorganizowanym przez grupę działania ZMS spotkaniu, działacze KPP — Konieczniak opowiedział młodzieży o swoim życiu. O drodze, która wiodła poprzez Rewolucję Październikową, emigrację w Belgii, walki o wolność Hiszpanii — do Polski Ludowej.

Kwiaty, które otrzymał od młodzieży może przypominały mu słoneczną Hiszpanię, a młodzieży o tym, że droga, która otworzyła im na oścież szkoły — nie była łatwa. (JK)

Rozmaitości

● Fabryka Kosmetyków „Lechia” rozszerzy w roku bieżącym swą produkcję o ok. 30 nowego rodzaju artykułów. Wśród nich niewątpliwie duże zainteresowanie wzbudzi tzw. Placenta Cream z dodatkiem substancji biologicznej, który — jak wynika z zapowiedzi — zapewni piękną, świeżą cerę i usuwa zmarszczki.

● Na około 631 mln. zł oplewano wartość artykułów, które wyeksportowały w roku ubiegłym do różnych państw zakłady państwowe, spółdzielnie pracy i rzemiosło w woj. poznańskim.

● Szwedzi są zadowoleni z mroźnych małych i kalafiorów, które dostarcza im Chłodnia Składowa w Kaliszu. W związku z dużym zapotrzebowaniem w kraju i za granicą, Kaliska Chłodnia zwiększy produkcję mroźnych owoców i warzyw.

● Około 25% masła wysyłanego z Polski za granicę pochodzi z mleczarni w woj. poznańskim. (I)

Eksportowe sensacje drobnej wytwórczości

Niedawno temu miałem okazję uczestniczyć w pewnej naradzie, poświęconej naszemu eksportowi, a ściślej mówiąc, możliwościom produkcji eksportowej z jednej strony i stanowi faktycznemu — z drugiej. Zafrapowała mnie przede wszystkim ciekawa wypowiedź jednego ze znanych profesorów poznańskich wyższych uczelni, który po równywał ilość i wartość przedwojennej i obecnej produkcji eksportowej któregoś z powiatów województwa poznańskiego. Właśnie głos tego profesora skłonił mnie do podzielenia się pewnymi faktami, mogącymi zainteresować wielu czytelników „Głosu”.

Wyznam, że nie miałem akurat dość czasu, aby przeprowadzić — interesującą niewątpliwie — rozmowę z doświadczonego ekonomistą, na którego pracę powołał się profesor. Nie wydawało mi się to po za tym w samej rzeczy najważniejsze. Sedno sprawy leży bowiem o bok takich czy innych wycieczek lub porównań: wiadomo, że udział naszego województwa w eksporcie jest nikły.*)

Torebki do ZSRR, lecz...

Jak było do tej pory? 0,26 proc. produkcji wielkopolskiej drobnej wytwórczości idzie na eksport (wartościowo). To znaczy — 5 razy mniej niż wynosi przeciętna krajowa (1,7 proc.). Tak przynajmniej przed stawiała się sytuacja w ubiegłym roku. To prawda, że drobna wytwórczość naszego województwa wykonała plan produkcji eksportowej w r. 1958 w stu procentach; mimo wszystko jednak trudno powiedzieć, aby wielkopolski przemysł terenowy, tutejsza spółdzielczość i drobni wytwórcy prywatni — powie dzieli w sprawie eksportu swoje ostatnie słowo.

41 milionów zł; na tę sumę planowany eksport w ubr. Co się nań złożyło? Największy (wartościowo) udział w eksporcie wielkopolskim (raz jeszcze przypominać: że mowa o eksporcie lokalnym, bez uwzględnienia przemysłu kłuszcowego) miała branża szklarska, następnie spożywcza i metalowa, odzieżowo-włókiennicza, mniejszy — drzewna i zabawkarska. Wysłałiśmy zatem maszynki naftowe i pompy do Turcji oraz Chin, deseczki do jarzyn, chleba itp. — do Anglii, ozdoby choinkowe do Anglii, Kanady i NRF, przetwory owocowo-warzywne i pieczywo do Anglii, obu państw niemieckich oraz Arabii Saudyjskiej, konfekcję damską i dziecięcą do ZSRR, tamże (oraz do Anglii) — zabawki.

Z Holandią ponadto dokonaliśmy transakcji polegającej na opracowaniu futer, nadesła nych przez przedsiębiorców tego kraju, po czym uszlachetniony towar powrócił do właściciela (zarobiło na tym nasze rzemiosło ok. 700 tys. zł). Zamówienie na 10 tys. torebek damskich z plastiku, wartości blisko 2 mln. zł dla ZSRR oraz drugie zamówienie — na 20 tys. skrzyń do owoców (zlecenie na 1,8 mln. zł), podreperowały sektor prywatny.

Tak przedstawiała się sytuacja w roku ubiegłym. Trzeba powiedzieć — nienadzwyczajnie.

Od pulpy do wężyków

Zreorganizowany Wojewódzki Zarząd Przemysłu (obecnie działa „po staremu” Wydział Przemysłu jako urząd i Zjednoczenie Przemysłu, operatywnie kierujące terenowymi przedsiębiorstwami państwowymi) przystąpił energicznie do działania. Wstępne rozeznanie możliwości pozwoliło zaplanować na rok 1959 wartość eksportu nie w wysokości 41 mln. zł (r. 1958), lecz ponad 191 mln. zł (wzrost o 374 proc.).

Największy „skok” przewidyuje się w branży odzieżowo-włókienniczej, potem — drzewnej. Dane te ponadto pomijają sektor prywatny, skąd Wydział Przemysłu odpowiednich informacji nie uzyskał.

Czy to znaczy, że nasza wytwórczość dojdzie tym samym do kresu swych eksportowych

*) Mowa o udziale w eksporcie drobnej wytwórczości, czyli tzw. wywozie lokalnym, terenowym.

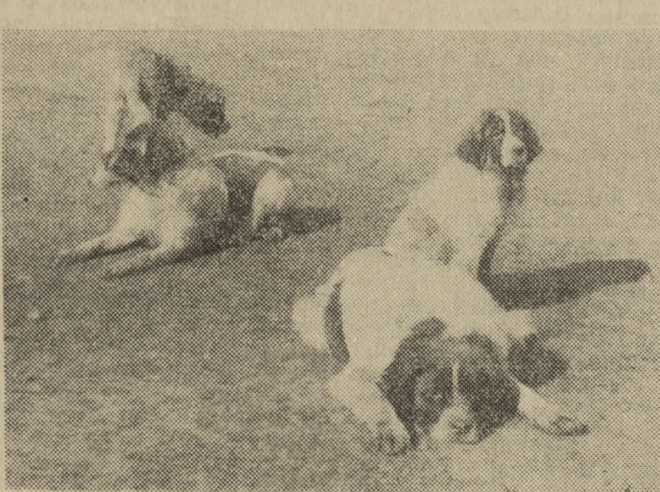
rozwiązać w wojewódzkim, albo międzywojewódzkim zakresie, lokalnie, bez oglądania się na to, co skapnie z renomowanych fabryk czy hut szkła. Podjęcie działalności przez delegatów centrali „Prodimex” przy izbach rzemieślniczych — powinno także przynieść rezultaty. Wiceminister handlu zagranicznego — Kuttin, zadeklarował gotowość powołania specjalnego biura eksportowego tylko dla przemysłu terenowego przy „Varime-xie”. Co więcej, w województwach, gdzie wywóz lokalny osiągnąłby określoną wartość — mogłyby zostać utworzone 1 — 2 osobowe delegatury wspomnianego biura.

Wydział Przemysłu Przewodni WRN w Poznaniu zamierza:

- wejść w bezpośredni kontakt z centralami naszego handlu zagranicznego (jest ich 22);
- zapoznać je z niewykorzystanymi tradycjami eksportowymi Wielkopolski;
- włączyć się do rozmów przeprowadzanych przez centralę na MTP w interesujących nas branżach. Możemy zatem patrzeć na sprawy rozszerzania naszego eksportu lokalnego z umiarkowanym optymizmem.

Jedną zaskakującą nasuwa się jeszcze uwaga: czy wysiłki Wydziału Przemysłu PWRN nie powinny być wsparte analogicznymi pracami Wydziału Przemysłu m. Poznania? Czy nie należałoby w kwestii eksportu z naszego regionu i przy analizowaniu możliwości podejmowania produkcji antyimportowej — brać pod uwagę także potencjał drobnej wytwórczości stolicy województwa, który jest znaczący? P. Z.

Dobrana rodzina



Fot. K. Przychodzki

ANTONI MARCZYŃSKI



Zaden zwykły śmiertelnik, tylko chyba sam olimpijski mistrz w skoku w dal, wzięwszy dobry rozpęd, zdołałby przeskoczyć przestrzeń dzielącą obecnie pomost przystani od rufy jachtu. Prościej więc było dotrzeć doń z pomocą jednej z tych łodek różnej wielkości, jakich przeszło tuzin butwiło tu beczynnie, tworząc „naszą flotę”, według określenia Arleny Byrnes.

Kiedy więc ona wskoczyła do najbliższej łodzi i wykonała zapraszający gest, Rafał pospieszył w jej ślady bez wahania. Sądził bowiem, że popłyną tylko do jachtu, lub dokoła niego, a nie dokądś dalej i dlatego chętnie dopomógł w odcumowaniu łodzi.

— Jak podoba się panu mój stateczek? — spytała blondynka, przymawiając się jak dziecko o pochwałę swej zabawki i pusiła w ruch silnik.

— Sliczny, ale zapewne diabelnie drogi — odparł, sądząc, że ona mówi o jachcie i od dawna już wiedząc, jakiego rodzaju komplementy lubią czciciele dolara. Musiał kosztować chyba ponad dwadzieścia pięć tysięcy — przeszedł o 40 do 50%. Zeby zaś zrobić jej przyjemność jeszcze większą, z udanym zachwytem gapił się na jacht bez przerwy. I teraz dopiero, gdy go mijali, zobaczył na jego dziobie złoty napis: JIMMY. — Jimmy? — odczytał głośno i wyraził swe zdziwienie.

— Pani jacht nosi imię jej małego kuzynka?

— Co za głupstwa pan wypłata! — prychnęła na niego niegrzecznie. Jacht nie należy ani do mnie, ani do tego dzieciaka, tylko do jego ojca, do Jakuba Curra! Ale jeżeli jutro bankierzy nie zechcą mu dostarczyć tak

Czy wiecie że...

Radzieccy inżynierowie postawili osuszyć olbrzymie podziemne morze w górach Kazachstanu, w związku z czym udostępnione zostaną duże zasoby rud metali.

Już do 55 krajów w różnych częściach świata sprzedaje artykuły spożywcze, przeważnie pochodzenia zwierzęcego, polska Centrala Handlu Zagranicznego „Animex”.

Po raz pierwszy w historii Chin rozpoczęto budowę pasażerskiego statku transatlantycznego.

Około 60 tys. sztuk bydła i 100 tys. owiec zginięło w okresie ostatnich dwóch lat w zachodnim okręgu australijskiej prowincji Queensland, w którym nie spadało we wspomnianym okresie ani kropla deszczu.

Duńczyk Jens Nielsen skonstruował tak lekki samochód z plastyku, że można go nosić na plecach.

W okresie minionych 11 lat nakręcono w Polsce 75 filmów fabularnych (w tym 62 dramaty), tzn. średnio 7 rocznie.

1.100 tys. ton piłu spada rocznie w górnośląskim okręgu przemysłowym. Tak nadmierne zapalenie powietrza wpływa ujemnie na zdrowotność mieszkańców i naraża gospodarkę narodową również na inne straty. Jak wynika bowiem z obliczeń, w powietrze ulatuje około 10 proc. produkowanego cementu, 5 proc. produkcji przemysłu włókienniczego oraz znaczna ilość pyłu żelaza i węgla z hald kopalnianych.

Około 150 tys. rolników uprawia w Polsce tytoń na obszarze 3 tys. ha, czyli na areale o 22 tys. ha większym, niż przed wojną. (bro-lis)

Rzemieślnicy odbudowują hutę szkła

W Tuplicach, nadgranicznym ośrodku w pow. Lubsko, rzemieślnicy szklarzy z województw: warszawskiego, poznańskiego, katowickiego, gdańskiego i innych, odbudowują własnymi siłami nieczynną od lat hutę szkła. W przedsięwzięciu tym uczestniczy ok. 200 rzemieślników-udziałowców z całego niemal kraju.

Huta wyposażona w nowoczesne urządzenia, ma rozpocząć prace w kwietniu br. Będzie produkować opakowania szklane, głównie zaś butelki, a później także szkło tafelowe. Całość produkcji zakład stawia do dyspozycji centrali zbytu szkła, na co zawarta została już umowa.

Dzięki uruchomieniu huty wykorzystane będą okoliczne złoża wysokiej jakości piasków szklarskich, a ponad 200 mieszkańców Tuplic znajdzie w hucie możliwość zarobkowania.

Warto podkreślić też fakt, że rzemieślnicy szklarzy, odbudowujący hutę zadeklarowali czynny udział w budowie w Tuplicach szkoły Tysiąclecia. (PAP)

O „Weselu” głosy dalsze

Jednak chyba eksperyment

Śledziłem dołyehczasową dyskusję toczącą się na łamach „Głosu”, przysnałem w pewnych sprawach rację „tradycjonalistom”, w innych „nowocześniejszym”. Nie mogę jeszcze dziś zrozumieć dlaczego muzyka milnie w momentach, gdzie prawem najprostszyc zasad akustyki fizycznej powinna być słyszana; rozumiem za to wiele innych rzeczy. I ob-staję wbrew opinii p. Barskiego, żeby tę inscenizację „Wesela” nazwać eksperymentem.

Bowiem dyr. Byrski próbował ukazać nowe, zreszła może nie tyle nowe, co zagubione w dołyehczasowych inscenizacjach teatru wartości. Wartości zagubione wśród krzykliwej fasadowości i fanfaronady, które zazwyczaj podczas wystawiania tego dramatu w teatrach polskich wprost szokowały widza i mordowały ideę dzieła. Jeśli „tradycjonalisci” pytają, a szczegółowiej jeśli p. Barski pyta: „...co inscenizator zamierzał osiągnąć przedstawiając „Wesela”, pozbawione jego istotnych założeń, mieszczących się w silnie zarysowanym środowisku, konkretnym czasie i miejscu akcji” i odpowiadają, że ta inscenizacja nie dała, to w pewnym sensie odejmują wartości temu dramatowi.

Dzieło sztuki będzie żywotne tylko wtedy, jeśli, w nim samym tkwi jakaś iskra „dreaktualności”, powstała i będąca w nim z chwilą tworzenia go, przez artystę; iskra, która po latach dajmy na to 50-ciu, ma szansę wyjścia na plan pierwszy, dlatego, że stwarza podstawy do jakiegoś, nazwałbym to „uniwersalizmu społecznego” i his’orycznego uitylitarizmu, a więc do tych cech, które odbiorcy pozwalają bez silnej konkretyzacji środowiska, czasu i miejsca na scenie, powiedzieć: „...Jakby to dzisiaj było...” Dyr. Byrski miał chyba właśnie dlatego prawo przeprowadzić i na-

zwąć tę inscenizację eksperymentem, w poszukiwaniu ukrytej współczesności dzieła. A to, czy Wyspiański okazał się mniej lub bardziej współcześnie aktualnym w porównaniu np. do Szekspira, to już sprawa do dyskusji.

Trudno się p. Barskiemu zgodzić na to, iż eksperyment można ograniczyć do „postawionych a priori założeń, bez względu na ich wymowę”. Każdy eksperyment, sceniczny także, to w mniejszym lub większym stopniu sztucznie i specjalnie wywołane zjawisko, celem jego naukowej obserwacji. Niezgodność wyników eksperymentu z postawioną hipotezą będzie jej zaprzeczeniem. Ale najważniejsze, że dyr. Byrski decydując się na ten inscenizacyjny eksperyment założył, iż wywoła dyskusję. To było jedną z jego hipotez. Eksperyment udał się, choćby w pewnym stopniu. Mam nadzieję...

Atoli rozbroił mnie p. Barski całkowicie uwaga, że jeśli młodzieży podoba się rock and roll i Presley i „wiele innych rzeczy”, to nie należy brać na serio tego, iż z zadowoleniem przyjęła ona właśnie takie „Wesela”. Nie wiem, czy o jakąś młodzież mu chodzi, czy o polonistyczną, do której pisać te słowa należy, ale jedno jest pewne: rock and roll podoba nam się dlatego, że jest prosty i nie potrzeba doszukiwać się w nim „wartości”; za jego krzykliwość się nie nie kryje.

Ala nie rozumieliśmy, gdyby „Wesela” polukrowano i zaciemniono krzykliwość, jak to już wyżej wspominałem, fanfaronadą i fasadowością, gdyby próbowano nam dać dawkę taniego sentymentalizmu i (trochę) jakiegoś sercu pioseneczki w rodzaju: „Hej, kto Polak na bagnety”. Zewnętrzne przeżycia estetyczne, to jeszcze nie wszystko.

Włodzisław SOLYGA
Poznań

...ale obowiązują granice

Nie jestem fachowcem, ale sądzę, że zdanie zwykłego odbiorcy kultury też się winno liczyć.

Nie rozumiem całej tej dyskusji. „Wesela” napisał Wyspiański — a ponieważ był w równej mierze poetą i malarzem oraz inscenizatorem, podał dokładnie, jak ma być ono odtworzone. Dlatego tekst jego ma być ważniejszy, niż wskazówki inscenizacyjne? Czy wolno — choćby nawet: pewne zmiany w inscenizacji były celem uwytnienia sztuki dopuszczalne — aż tak dalece eksperymentować na czymś utworze? I to na utworze tak genialnego inscenizatora — wizjonera? I co otrzymaliśmy w zamian?

P. Czesław Michniak przeciwstawia poznańskie wystawione „Wesela” — „Skalmierzankom”. Chyba przesadził — i to mocno — bo przeciwstawić należało po prostu „Wesela” dyr. Byrskiego — „Wesela” Wyspiańskiego.

Ciekawa jestem, co powiedziałby p. Potworowski, gdyby ktoś do ciekawych jego i pięknych obrazów podmalowywał różne swoje pomysły, spreprował te obrazy po swojemu (za lat np. 50 — powołując się na „nowoczesność”) i nazwisko Potworowskiego na podpisach zostawił? Przecież do czegoś w swej sztuce autor ma chyba prawo?

Co się zaś tyczy stosunku ludzi młodych do obecnej inscenizacji — jeśli obecne „Wesela” widzieli po raz pierwszy — to z czym mają

możność porównać? A czar słowa Wyspiańskiego działać będzie zawsze. Poza tym o klasycznym i niestety nagminnym u nas snobizmie bardzo dobrze napisał p. Stanisław Barski.

P. Czesław Michniak pisze, że sztuka, nie pokazująca nas samych ani nie odzwierciedlająca nowego stosunku do współczesności „jest nie tylko zabytkiem, ale przestaje być sztuką w ogóle”. Co do „Wesela” Wyspiańskiego — na pewno się o to nie obawiamy, natomiast uwagi o „liniach podziału” wydają się mocno przeszarżowane.

Helena MACHOWSKA

Mea culpa!

Pomyliłem się. Otóż w fragmencie mojego szkicu zatytułowanego: „Koniec z narodową mitologią!” („Głos” z dnia 18 marca br.), mianowałem CLAUDE BACKVISA profesorem Sorbony, podczas gdy w rzeczywistości jest on profesorem UNIwersytetu w BRUKSELI. No cóż, wobec tak znakomitych ambasadorów na szel literatury dramatycznej obowiązuję pedantycznie ścisłość w określeniu miejsca ich w eniam legendy...

Korzystając z gościnnych łamów „Głosu” — chciałbym podać zainteresowanym do wiadomości, że prof. Backvis jest autorem bardzo interesującej ale i bardzo dyskusyjnej rozprawy pt.: „Teatr Wyspiański go jako urzeczywistnienie polskiej koncepcji dramatu”. Rozprawa ta ukazała się w 3-4 nr „Pamiętnika Teatralnego” z roku 1957 poświęconego Wyspiańskiemu.

Profesorem natomiast SORBONY jest JEAN FABRE — autor pracy (publikowanej w tymże samym „PT”) pt.: „Wyspiański i jego teatr”. „Rocznice premiery „Wesela” powinniśmy obchodzić jako święto europejskiego teatru...”. Bohaterem „Wesela” jest cały na ród i jego tragedia przewyższa miarę zwykłego teatru...” — pisał Jean Fabre.

Bogdan DANOWICZ

Perypetie BB

Francuska gwiazda filmowa, Brigitte Bardot, miała w czwartek drugi z kolei wypadek lotniczy przy nagrywaniu nowego filmu zatytułowanego „Babette idzie na wojnę”.

Podczas jednej ze scen nagrywania filmu samolot, na którego pokładzie znajdowała się Bardotka, uderzył w drewniane słupy okalające lotnisko. Artystka wyszła z wypadku bez żadnych obrażeń i oświadczyła, że nie doznała uczucia strachu.

Poprzedniego dnia, również podczas nagrywania filmu, samolot uderzył o drewniany budynek oraz plot. Zniszczeniu uległo skrzydło oraz jeden z motorów samolotu. Ludziom znajdującym się na jego pokładzie nic się nie stało. (PAP)

Pracownicy poszukiwani

Kierownika zakładu — wymagane wykształcenie, szkoła techniczna oraz 5 murarzy i 2 zdunów zatrudni natychmiast **Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Dobiegniewie**. Wynagrodzenie dla kierownika wg UZP w Budownictwie, dla murarzy i zdunów wg CRA. Dla osób samotnych mieszkanie zapewnione. K1814

Ekonomistę z wykształceniem ekonomicznym wyższym lub średnim na stanowisko kierownika Działu Ekonomicznego — przyjmie natychmiast **Jarociński Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Jarocinie**, ul. Wojska Polskiego nr 34, telefon 281. Warunki do omówienia na miejscu. K1788

Blacharza, spawacza elektrycznego i spawacza autogenicznego przyjmą zaraz **Witaszyskie Zakłady Rozszarbię w Witaszyczach**, pow. Jarocin. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty składać pod wyżej wymienionym adresem. K1667

Kierowników robót, starszych techników i majstrów do pracy na terenie m. Poznania i województwa oraz planistę materiałowego — zatrudni **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu**, ul. Ratajczaka 26. Wymagana odpowiednia praktyka zawodowa. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego w Budownictwie. K1790

Rodzinę z jednym lub dwoma pracownikami do obory przyjmie natychmiast **Stadnina Koni Posadowo, gospodarstwo Pakosław, pow. Nowy Tomyśl**. Mieszkanie elektryfikowane zapewnione. Stacja kolejowa, szkoła 7-klasowa, sklep GS w miejscu. K1705

Doświadzonego kierowcę-mechanika na stanowisko garażowego oraz elektryka-mechanika na stanowisko konserwatora pojazdów mechanicznych przyjmie zaraz: **Baza Transportu Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Poznaniu**, ul. Gnieźnieńska 63. K1692

1 księgowego do przedsiębiorstwa wielozakładowego, posiadającego odpowiednie kwalifikacje z dłuższą praktyką — **1 technika drogowego** obeznanego z pracami drogowymi i brukarskimi z dłuższą praktyką — **1 spawacza z uprawnieniami** na spawanie autogen i elektryczne — **2 mechaników samochodowych** (kwalifikowanych) zatrudni zaraz: **Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Gnieźnie** ul. Chrobrego 25 telef. 2071. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w resorcie gospodarki komunalnej. Mieszkań służbowych przedsiębiorstwo nie posiada. Zgłoszenia wraz z udokumentowaniem kwalifikacji należy kierować pod wyżej wskazanym adresem wzgl. osobście w referacie kadr, pokój nr. 8 w godz. 7—15. K1709

Murarzy i robotników, brygadę malarską wzgl. pojedynczych malarzy do robót konserwacyjnych i antykorozyjnych hal fabrycznych ew. z własnym sprzętem oraz **2 elektryków silnopiędowych** w przemyśle na brygadzystów (wysoko-kwalifikowanych) oraz **4 elektromonterów wykwalifikowanych** — przyjmie natychmiast — **Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu** ul. Chudoby 24 pokój 8. Ewentualne za-kwaterowania zapewnia się tylko pracownikom wykwalifikowanym. K1682

Brakarza punktu skupu skór surowych zatrudni zaraz **Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Nowym Tomyślu**. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw prosimy składać w biurze Zarządu przy ul. Wojska Polskiego 11. K1688

Praca
Kobiety do prac w ogrodzie potrzebne. Ogrodnictwo M. Piłłńska, Poznań-Górczyn, ul. Czesłowska (wejście z ul. Rakoniewickiej). 10956g
Samotnych mężczyzn lub kobiet do obsługi krów na dobrych warunkach przyjmie, Wojtkowski, Poznań, Stary Rynek 92 m. 2. 11166g

Michał Waliszka
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 22 bm., o godzinie 16 z kaplicy przy kościele parafialnym w Swarzędzu.
W nieulotnym smutku i żałobie pograżeni
ZONA, SYNOWIE I RODZINA
Swarzędz, Poznań, Gdynia. 12322g

Ignacy Burzyński
b. kierownik Szkoły w Gryźnie
Zmarł 10 marca 1959 r. w Warszawie, przeżywszy lat 75.
Nabożeństwo żałobne odbyło się dnia 14 marca br., w kościele św. Wincentego, po którym nastąpiło wyprowadzenie zwłok na cmentarz na Brodnie.
O tej bolesnej stracie zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku
DZIECI I RODZINA
12304g

Władysław Chmielnik
mistrz ślusarski.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.
W ciężkim smutku pograżeni
ZONA, SYN I RODZINA
12297g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a (partier). 9121g

Kupno
Kupię większą ilość dżwigarów 16 i 18 cm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 1062g.

Sprzedaż
Tresura psów — Bydgoszcz, Łakowa 15 — sprzeda psa rasy cwczeckiej niemieckiej (wilk) z rodowodem. K1654

Cegły białej wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja — sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakręt 10, dzielnica Ostroroga, tel. 639-66. 9425g

Pianino okazjennie sprzedajemy. Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 9282g

Telewizor niem. marki „Rubens” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 10773g.

Nowoczesne maszyny do wiarskie sweirówki, przerabiające różne grubości włóczki (również wełnę owczą) nadające się do okręgowego trykotowania oraz wykonywania robotek pilsonowych i firan sprzedam korzystnie trykotowania. Poznań, Długa 10 m. 7, od godz. 15—18. 11438g

Kuchnie nowoczesne kryte linoleum sprzedam. Pożan, Dzierżyńskiego 33 (w podw.). 11109g

Sprzedam aparat dźwiałski 2-płytowy, nowy marki „Buscha”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 7828p.

Ustnik Berg Larsena tenor — sprzedam. Leżan-ska, Poznań, Wojska Pol-skiego 51 m. 4. 11492g

Nowy jugosłowiański płaszcz skórzany męski z blamem, sprzedam pilnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 12013g.

Sprzedam maszynę omłotową marki „Lanza” samoczyszczącą wyd. na godz. 12 q w dobrym stanie. 7708p

Sprzedam powózkę na gumowych kołach, półosowy w idealnym stanie. Andrzej Janowski, Leszno, Plac Wolny Ludów 34. 7707p

Cegły białej oraz wapno klasy I, poleca: Hurtownia Sprzedaż Materiałów Budowlanych M. Rzekicki, Bydgoszcz, ul. Em. Plater 20. K1884

Skóry z lisów niebieskich na kombinezony nie garbowane z własnej hodowli, po cenach przystępnych sprzedam. Poznań, Walki Młodych 4 (w podwórzu, lewa). 10967g

Sprzedam spacerówkę drewnianą, gładką, Poznań, Wawrzyniaka 33 m. 4. 10968g

Motocykl BMW 350 cm w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Plekary 13b. m. 15. 10977g

Sprzedam wózek głęboki ceratowy na kulowych łożyskach w dobrym stanie. Poznań, Głogowska 177, m. 12 (wejście z Krzywej). 10978g

Motocykl „Victoria” 350 cm (stan idealny) sprzedam. Andrzejewski, Środa (Wlkp.), Dąbrowskiego nr 19. 10997g

Kazimierz Kulawik
mistrz krawiecki.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 22 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżona
ZONA Z SYNEM I RODZINA
Poznań, Swierczewskiego 13. 12300g

Kazimiera Preisler
S. III Zakonu Karmelitańskiego.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 22 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Nowym Tomyślu.
W ciężkim smutku pograżona
RODZINA
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Nowy Tomyśl, Poznań. 12428g

Władysław Chmielnik
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Cześć Jego świętej pamięci!
CECH ŚLUSARZY I RZEMIOŁŁ POKREWNÝCH W POZNANIU
12333g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL”
POZNAŃ, ULICA STAROLECKA 18
OGŁASZAJĄ PRZETARG
NA MALOWANIE INSTALACJI WENTYLACYJNYCH W HALI NR 1.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Szepe kosztorysy można odebrać oraz uzyskać bliższe informacje w Dziale Głównego Mechanika i Energetyka, tel. 82-91, wewn. 44.
Termin wykonania robót: 14. VII. — 28. VII. 1959 r. Oferty w podwójnych kopertach z podaniem dokładnych warunków należy składać do 31. marca 1959 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 3. IV. 1959 r., o godz. 12.
Zastrzega się prawo wyboru oferty według własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu. K1763

ZARZĄD APTEK WOJEW. POZNAŃSKIEGO W POZNANIU, ulica Maszalarska nr 8a
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie:
100 SZTUK POSTUMENTÓW - PRZECZYŁACZY
dla beczek o ciężarze 200 kg.
Oferty z podaniem kosztu i terminu wykonania składają mogą przedsiębiorstwa uspołecznione i prywatne do dnia 30. marca br., w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg”.
Prototyp postumentu-przechylacza można oglądać w Magazynie Zaopatrzenia Materiałowego Technicznego ZAWP w Poznaniu, przy ulicy Maszalarskiej 8a.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7. kwietnia 1959 r.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub nieprzyjęcia ofert bez podania powodu.

Sprzedam pokój stołowy i kuchnię w bardzo dobrym stanie (stół podwójnie rozkładany na 24 osoby, 12 krzeseł krytych skórą). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 10987g.

Sprzedam sypialnię jasną (brzoza kanadyjska) — wysoki polysk. Poznań, Saperska 7 m. 1. 10995g

Sprzedam samochód — bągażówkę „Opel” 6-ka, stan dobry. Cena 30.000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 11000g.

Sprzedam miocarnie M. C. 85, stan dobry. Cena 16.000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 11001g.

Sprzedam motocykl 350 cm górnosaworowy w dobrym stanie — 6.500 zł. Mosina, ul. Pożegowska 11. 11003g

Sprzedam barak drewniany składany 200 m². Poznań, Szmarzewskiego 58 m. 1. Mrugała. 11005g

Okazyjnie sprzedam motocykl 1 DKW 350 cm typ SB z przyczepką oraz 5 kół 400 x 15 wraz z felgami. Poznań, Wawrzyniaka 14 m. 15. 11007g

Przyczepkę kłonicową 2-kołową wraz kłoniem na samochod sprzedam. Połowski, Mosina, Topolowa 3. 11009g

Rower męski 1 młodzieżowy sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 16 m. 7. 11010g

Sprzedam pralkę ultradźwiękową 300 zł, biurko męskie duże 200 zł, spacerówkę 250 zł. Poznań, Noskowskiego 8 m. 1. 11016g

Sprzedam sypialnię nowoczesną, 10-letniego dziecica z obudowaniem na zabawki. Poznań, Swierczewskiego 96 m. 26 od godz. 15—18. 11017g

Sprzedam motocykl SHL w dobrym stanie o przebiegu 5.000 km. Cena 6.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 11023g.

Gdańsk! Zamienię samodzielne, słoneczne mieszkanie nowe budownictwo duży pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój, telefon na samodzielne mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, i pokój w Poznaniu najchętniej w okolicy Opery. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, Poznań, pod „5167”. K1881

Wszystkim, którzy wyrazili współczucie, za wieniec kwiaty i udział w pogrzebie męża mego, śp.

Augustyna Ohli
Krewnym, Lokatorom i Znajomym a w szczególności ks. Kazimierzowi Skokowi składa
SERDECZNE „BÓG ZAŁĄC!”
ZONA Z RODZINĄ
11506g

Stanisława Kędziora
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W smutku pograżony
MAŻ Z RODZINĄ
12356g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE „ALCO”
w Poznaniu - Starolece, Al. Forteczna 12/14
OGŁASZAJĄ PRZETARG
na wykonanie części siatkowego ogrodzenia i pięciu bram w naszym Oddziale w Mechowie k. Poznania (st. kol. Ligowiec) częściowo z materiałów własnych ogłaszającego.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do 5 kwietnia br., w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.
Wyjaśniení udziela się pisemnie oraz telefonicznie pod nr: Poznań 518-49. K1825

Inzektory (smoeczki)
do zasilania wodą kotłów parowych wszystkich rodzajów. Stalowe krany — przeswielane z certyfikatem P. B. T. wykonuje **Warsztat Mechaniczny**
TADEUSZ BENSCH
Poznań, ul. Lodowa 10. 10801g

Zamienię pokój z kuchnią względnie dwa pokoje oddzielne przy Parku Kasprzaka na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 10954g.

Pilnie poszukuję lokalu w Poznaniu w dobrym punkcie na galerię włókien nitro-odzieżową lub lokal wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 10964g.

Pokój z kuchnią samodzielnie, wspólna łazienka, 1 ptr. (Przedm. Warszawskie) zamienię na podobne (Łazarz lub okolice). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 10965g.

Wynajmuję pokój (Solacz) kulturalnemu panu za zwrotu kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 10966g.

Kupię mieszkanie 2-pokojowe wydziczone. Posiadam do dyspozycji pokój w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 10981g.

Nieruchomości
Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa, polecam — poszukuję również spadkowe Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 9315g

2500 m² ziemi pod budowę sprzedam, na której mieszczą się trzy parcele. Ignacy Maiecki, Poznań — Fabianowo, ul. Sycowska nr 4. 10675g

Kupię domek 1-rodzinny w powiatowym mieście lub blisko Poznania. Łazewski, Srem, ul. Mała Łazienkowa — Budowlnictwo Terenowe. 10676g

Wille, domki, parcele — wielki wybór korzystnie sprzeda Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 10718g

4 ha ziemi z budynkami gospodarczymi, domem mieszkalnym, na terenie m. Poznania (Szczepankowo) trądzące się na hodowlę, ogrodnictwo, sprze da zaraz właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 11095g.

Domek 1-rodzinny, wolny, z ogrodem 0,60 ha, stodoła, obórka, murowane, zelektryfikowane — sprzedam za 60.000 zł. Stefan Wrembelski, Smolice, poczta Smolice, pow. Gostyń. 7710p

Gospodarstwo 8 1/2 ha: ziemia pennisno-buraczana, zabudowania dobre, duży sad owocowy — sprzedam. Wiesz Bogdanki 21, pow. Gostyń, stacja kolejowa Krzemieniewo. Oglądać: soboty i niedziele. 7709g

Wydzierżawię sad owocowy o pow. 8 ha na okres 1 roku. Góralczyk, Pyrzyce, ul. Ks. Bogusława X 25 m. 18, woj. Szczecin. 7708p

Sprzedam domek 1-rodzinny z ogrodem w Poznaniu cena 150.000 zł osobie posiadającej w zamian mieszkanie lub niezależną w wolnym mieszkaniu. Władom: Modrzińska, Szczecin, ul. Pocztowa 40 m. 9. 7703p

Wille — domek jednorodzinny Poznań — Dębica, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 10781g.

Sprzedam spiesznie ogród zadrzewiony z domkiem letnim (możliwość rozbudowy) przy ul. Dąbrowskiego. Poznań, tel. 29-89 tylko przed południem. 10835e

1300 m² ziemi oddam w dzierżawę. Poznań, ul. Sielska 21 m. 1. 10871g

ZAKŁADY MLYNARSKIE W LESZNIE
ulica Przemysłowa 21
ogłaszają
II przetarg nieograniczony
na sprzedaż:
SAMOCCHODU OSOB. MARKI „SKODA” — typ 1102 — cena wywoławcza 16.200 złotych.
Przetarg odbędzie się w dniu 31. marca 1959 r., o godz. 10 w Lesznie, przy ul. Przemysłowej 21.
Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Zakładu lub wpłacić na konto NBP Leszno, nr 1212-6-245 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.
W w. pojazd oglądać można w dniach od 17—30. marca 1959 r. w godzinach od 7—15 z wyjątkiem niedziel i świąt. K1767

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W TRZCIANCE
ulica Mochnackiego nr 8
OGŁASZA PRZETARG
NA BUDOWĘ PUNKTU SKUPU ŻYWCA w Trzciance, przy ul. Sikorskiego 64.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zapoznać się z dokumentacją techniczną i wyceńpujących informacji zasięgnąć można w Zarządzie GS.
Oferty należy składać do GS „Sam. Chł.” w Trzciance w terminie do dnia 31. marca 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 2. kwietnia 1959 r. GS zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. K1761

Zguby
Zgubiłem portfel z gotówką w sklepie spożywczym, Grunwaldzka — na roznik Matejki, Łaskawy zwrót Ławniczka, Poznań, Matejki 4 m. 1, u p. Racz-kowiak. 11066g

Różne
Naprawa maszyn do pisania — Piotr Plepiński, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26, telefon 23-63 (uszkodzona maszynę na części kupię). 8712g

Pilnowanie spódnicy — spe cjalność najnowsze wzory maszynowe na 1/4 i 3/4 cm oraz hafty, merekki, o krętki, dziurki, guziki i paski wykonujemy zamie szcownym w tym samym dniu, Haftopis, Poznań, Młyn 24 — Jeżyce. 10493g

Artystycznie ceruję facho wo, szybko, Poznań — Łazarz, Engla 11 m. 8. 10503g

Naprawiam silniki „Gnom”, rowery i kajakowe oraz zwiększam moc silnika wg instrukcji fabrycznej, Poznań Głogowska 78. 11451g

Sprzedam z powodu choroby warsztat mechaniczny wraz z nielkownią w pełni wyposażony wraz z zamówieniami za 300.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 10856g.

Skóry i kombinezony z lisów oddlicowuję i odświeżam tania i szybko, Poznań, Lampego 3 m. 3. 10811g

Kto wybuduje domek 1-rodzinny żużelbetonowy. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 10815g.

Użytkownicy samochodów i motocykli pełną sprawność prądnic i starterów zapewniają jedynie szczerki ze znakiem „Eles”. Do motocykli prowadzimy szczerki z kabełkami wprawy sownymi odporne na wysoką temperaturę. Lutowa nie zawodzą, wytaplają się. „Eles” Poznań, ul. Szkol na 3 — rok założenia firmy 1933. 10822g

Kto wypożyczy za opłatą wykończeniową dla lisów — możliwość kupna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 10867g.

Okazja! Odstąpię tania dobrą placówkę przemysłową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 10886g. 10860g

Matrymonialne
Największy wybór kandydatek znajdziesz w Biurze Matrymonialnym „Maizestwo” Poznań, Libelta 29, Biuro czynne w dni powszednie w godz. 15—19. 10123g

Kawaler posiadający nieruchomości na prowincji zapoznać panią do lat 47 posiadającą gotówkę, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 7704p.

